

# Spaleni żywcem w stodole, czyli 80. lat od pacyfikacji wsi Brenna

Data publikacji: 12.02.2025 15:00

13 lutego 1945 roku hitlerowcy dokonali brutalnej pacyfikacji Brennej. W odwecie za działalność partyzancką spalili żywcem czterech mieszkańców wsi oraz 20 włoskich jeńców. To jedno z najbardziej tragicznych wydarzeń w historii regionu, które na zawsze pozostawiło ślad w pamięci jego mieszkańców.

*Aby upamiętnić te tragiczne wydarzenia, 15 lutego w „Przytulii” (która stoi nieopodal miejsca tragicznych zdarzeń) odbędzie się spotkanie poświęcone pacyfikacji Brennej. mat.pras.ox.pl*

Brenna podczas II wojny światowej była silnym ośrodkiem ruchu oporu. Sprzyjało temu ukształtowanie terenu, które pozwalało na ukrywanie zaopatrzenia. Mimo rozbicia pierwszej konspiracji w 1942 roku i stracenia jej dowódcy Rudolfa Hellera, działalność partyzancka została szybko wznowiona. W 1944 roku Pluton Brenna liczył już 30 żołnierzy.

W styczniu 1945 roku, tuż przed wkroczeniem Armii Czerwonej, w rejonie Brennej doszło do starć polsko-radzieckiego oddziału partyzanckiego z wojskami niemieckimi. Naziści rozpoczęli brutalną akcję odwetową, w ramach której 13 lutego spalili mieszkańców i jeńców włoskich w stodole. Kilka dni później Niemcy dokonali kolejnych egzekucji.

Aby upamiętnić te tragiczne wydarzenia, 15 lutego w „Przytulii” (która stoi nieopodal miejsca tragicznych zdarzeń) odbędzie się spotkanie poświęcone pacyfikacji Brennej. W części historycznej wystąpią:

**dr Piotr Stanek** – kierownik działu naukowego w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu-Łambinowicach,

**Wojciech Grajewski** – badacz historii Brennej, który przybliży lokalny kontekst pobytu włoskich jeńców.

Wieczór zakończy recital fortepianowy **Eweliny Bachul** – organistki i absolwentki Akademii Muzycznej w Katowicach.